

prekaruia palowa Nr. 102.

slud. Metzke Jan
urodz. 1917 r. zam. pikan
kawaler /Jemiec wojenny/

m. p. dnia 18 kwietnia 1943.



5173

5173

17 Marca 1939 r. rozkazem naszym do niewoli
przeodolaliśmy wyjątki sowieckich, maszerujących w kierunku
Witłwa, dotarliśmy do Łowoszlawie czterdziestu innych
zobowiązaniemu po straceniu broni do domu.

Po dwóch dniach przenieśliśmy nas do
miejscowości Korzelewszczyzna (Rosja) gdzie wadono nas
w okolice koncentracyjnych obojow. to pracy przymusowo
nie chodzili. Robota była około 100 godzin robót wyjątkowych
z porządkiem listopada wzięli nas do Krajowego Bogu
Praca była przymusowa, normy tak duże, że wypracować
nie można było. Pracowaliśmy w kopalni węgla żelaznej
jako borsaryk, aby wypracować normę należało
wykopać 8 dniem o głębokości 1 metra karda. Baraki
były drewniane, opalane węglem, pyłem, masem i pluskiem
drzewie po zrobieniu normy otrzymywaliśmy 600 gr. chleba
dwa razy dziennie strawę gorącą i do 4 razy gotowaną
Można było kupić ubranie i tkaniny w obojowem stanie
Jemu nie nie dawali, natomiast kto nie miał obywatel
walonów, kurtek, spodnie, kurtki i bielizny przeciwnie
Żyliśmy gromadą w jak najlepszej zgodzie. Życia
kuł kuratorem w tym czasie nie było.

Przy badaniu poster. N. K. M. S. wyprzywano nas zis o
 ustroju jaki był w Polsce, podkreślając, że Sowiecka władza
 wybrała nas od ustku "Gornów" z Polaka już nigdy
 i zwinie nie będzie, i chylimy starali się pracować jaknajwyż
 dardziej dla Związku Sowieckiego. To nas zadowolnia i. t. p.
 Potem mi kilka razy słowami w stosunku do mnie
 Dylali się i warunki ludzi żyjących w zambardomii, polski
 i oddziale drugim, głównie Karami za niewyjąwanie ich.
 Po odbyciu necessarych czynności, wzięto mnie iżenie
 z innymi podkreślającymi swój narodowości pod Moskwę
 do miejscowości Korni-Blaha do pracy przy budowie
 kolei żelaznej, warunki na północy były słabsze gorzej
 niż w Krynym Rogu. Praca po 12:14 godzin na dobie, normy
 dawały się wnoszenia żwiru na platformie. Iny 15% masę
 Pruba było pracować. Zaun lekarstwa mało używane
 z braku środków leczniczych, szpital uciekał się a pierwszym
 Karaku. W barakach mieszkalnych było zimno gdyż dwa
 małe piezki z kłachy nie mogły stać ciepła. Iny lekarści
 dawa, na 110 ludzi rozmieszczonych w dwóch koloniach
 w okresie jednego roku zmarło do stu ludzi. Po większej
 części z apendicytisa, grodu i chorób jak: skrobek, wzwodu
 i inne. Zaunstań kolego, którym zmarł Romanowski ze Żłowa
 z zawodu piekar. Iny więcej trzech żołnierzy Polaków
 zostało zabitych, dwóch żołnierzy z Warszawy warunki
 nie panizłami. Zwolniony został też w m. u. Lipen

1941 r. Wobec dotychczas odwołano pozwolenia
władzom tytuł około ministra. Po otrzymaniu dokumentów
i pisemnych za podróży, wyjechałem do Jozefa górnego w m-cu
Mnichu 1941 r. w celu do obrony Polakij.

Władysław Jan